

**WYROK Z DNIA 18 MAJA 2004 R.
WK 10/04**

Konduktor rewizyjny Zakładu Przewozów Regionalnych Polskich Kolei Państwowych nie jest funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 115 § 13 k.k., jak również nie korzysta z ochrony prawnokarnej funkcjonariusza publicznego na podstawie ustawy szczególnej.

Przewodniczący: sędzia SN W. Błuś (sprawozdawca).

Sędziowie SN: E. Matwijów, B. Rychlicki.

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: pplk J. Żak.

Sąd Najwyższy w sprawie szer. rez. Tomasza B., skazanego za popełnienie przestępstwa określonego w art. 222 § 1 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 18 maja 2004 r. kasacji na korzyść, wniesionej przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego od wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. z dnia 3 października 2003 r.,

uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu w Z. do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie:

Wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. z dnia 3 października 2003 r., szer. rez. Tomasz B. został uznany za winnego tego, że „w dniu 8 sierpnia 2003 r. około godz. 4³⁰ w pociągu relacji Poczdam-Kraków po minięciu stacji B., będąc w stanie nietrzeźwości (2,03‰ alkoholu w wydychanym powietrzu) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego – konduktora tego pociągu Eugeniusza G. w ten sposób, że uderzył go pięścią w twarz, nie powodując u niego żadnych obrażeń ciała, a następnie po wyjściu na korytarz wagonu chwycił go za koszulę, wrywając z niej trzy guziki”, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 222 § 1 k.k., i za to skazany na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata oraz karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przy przyjęciu jednej stawki za równoważną kwocie 10 zł.

Wyrok zapadł w trybie art. 343 k.p.k. Strony nie wnosily o sporządzenie uzasadnienia i orzeczenie uprawomocniło się przed sądem pierwszej instancji.

Kasację na korzyść skazanego od tego orzeczenia wniósł Naczelny Prokurator Wojskowy i zarzucając wyrokowi Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. „rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 222 § 1 k.k., poprzez niezasadne przypisanie szer. rez. Tomaszowi B. kwalifikowanego przestępstwa polegającego na naruszeniu nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego i w konsekwencji skazanie tego żołnierza z art. 222 § 1 k.k., choć faktycznie popełniony czyn stanowił występki z art. 217 § 1 k.k., albowiem pokrzywdzony w niniejszej sprawie, Eugeniusz G. – konduktor rewizyjny w Zakładzie Przewozów Regionalnych Polskich Kolei Państwowych w L. – nie jest funkcjonariuszem publicznym i zgodnie z ustawową definicją przyjętą przez ustawodawcę w art. 115

§ 13 k.k., wymieniony nie posiadał tego przymiotu oraz nie mógł korzystać z ochrony prawnej przewidzianej w powołanym przepisie ustawy karnej, przy czym uchybienie to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia”, wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po wysłuchaniu prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej podtrzymującego kasację i wnioski w niej zawarte Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Naczelnego Prokuratora Wojskowego jest zasadna w stopniu oczywistym i dlatego należało ją uwzględnić. Wprawdzie akta sprawy będącej przedmiotem kasacji nie zawierają uzasadnienia orzeczenia, co jest rezultatem braku wniosku stron o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia oraz obowiązującej od dnia 1 lipca 2003 r. znowelizowanej treści art. 672 k.p.k., zezwalającej sądowi wojskowemu na odstąpienie od zasady sporządzania uzasadnienia wyroku z urzędu, to jednak przypisanie skazanemu czynu z art. 222 § 1 k.k., w ustalonym i niekwestionowanym przez strony stanie faktycznym, stanowi tak rażące naruszenie prawa materialnego, że nie było potrzeby zwracania się do sądu pierwszej instancji, w trybie art. 449 a k.p.k., o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku.

Pokrzywdzony działaniem szer. rez. Tomasza B. Eugeniusz G. był w dniu 8 sierpnia 2003 r. konduktorem rewizyjnym w Zakładzie Przewozów Regionalnych Polskich Kolei Państwowych w L. Jak słusznie podnosi autor kasacji, z tej okoliczności nie można było wywieść, że był on wówczas funkcjonariuszem publicznym, o którym mowa w art. 222 § 1 k.k. O tym kto może korzystać z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych decyduje art. 115 § 13 k.k. oraz treść uregulowań zawartych w aktach prawnych o randze ustawy. I tak, wprawdzie Polskie Koleje Państwowe są spółką Skarbu Państwa, ale konduktor rewizyjny wykonuje (...) wyłącznie czynności usługowe (art. 115 § 13 pkt 4 k.k.). W tej sytuacji ustawa – Kodeks karny nie zapewnia osobom będącym konduktorami rewizyjnymi ochrony przewidzianej w art. 222 § 1 k.k. Nie oznacza to jednak, jak chce tego autor kasacji, że „kazuistycznie ustanowiona w tym przepisie lista osób, którym przyznano status funkcjonariuszy publicznych musi być traktowana jako pełna i niepodlegająca uzupełnieniu w drodze wykładni rozszerzającej czy też analogii, gdyż skutkiem takiego zabiegu byłoby niemające oparcia w ustawie zaostrenie odpowiedzialności karnej w przypadku popełnienia przestępstwa na szkodę osoby, której nie przysługuje szczególna ochrona prawna”. Pamiętać trzeba bowiem, że obowiązują ustawy, które zapewniają określonym w tych aktach prawnych osobom ochronę prawną przewidzianą dla funkcjonariuszy publicznych (por. postanowienie SN z dnia 2 września 2000 r., I KZP 26/2000, OSNKW 2000, z. 9–10, poz. 88). Z tych powodów należało zbadać czy konduktor rewizyjny nie korzysta z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych na mocy innych ustaw. Analiza ustaw regulujących kwestie związane z transportem kolejowym, w szerokim znaczeniu, a mianowicie: z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe (Dz.U. z 2000 r., Nr 50, poz. 601 ze zm.), z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, rekonstrukcji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz.U. Nr 84, poz. 948 ze zm.) oraz z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. Nr 86, poz. 789 ze zm.) nie pozwala na ustalenie, że ochrona prawna, o której była mowa wyżej, przysługuje konduktorowi rewizyjnemu.

W tej sytuacji sąd pierwszej instancji przypisując oskarżonemu popełnienie przestępstwa określonego w art. 222 § 1 k.k., polegającego na naruszeniu

nietykalności cielesnej konduktora rewizyjnego, dopuścił się obrazy prawa materialnego, o której mowa w art. 438 pkt 1 k.p.k., bowiem osobie tej nie przysługuje ochrona prawna przewidziana dla funkcjonariusza publicznego, określona w przepisach zarówno Kodeksu karnego, jak i innych ustaw.

Z tych względów należało uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.